

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



XXI Niedziela Zwykła • Rok A

Ewangelia: Mt 16, 13 - 20

Ty jesteś Piotr, czyli Skala, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego.



Klucze Królestwa

„Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”. Czy zdajemy sobie z tego sprawę, co wyznajemy? O Kościele bowiem mówi się dzisiaj dużo i różnie. Porównuje się go z różnymi instytucjami, krytykuje, ustawia siebie „na zewnątrz” Kościoła. Dzisiejsza Ewangelia wspomina moment, w którym Chrystus zapowiada założenie Kościoła.

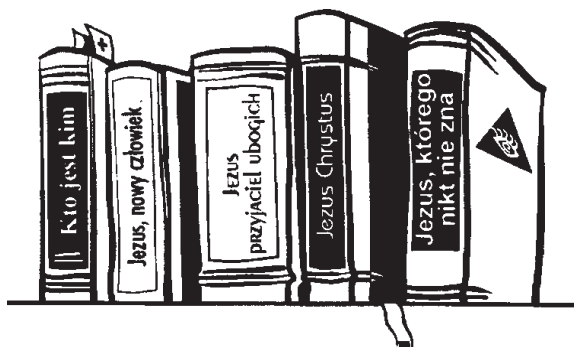
Chrystus powierzył „klucze swego królestwa” Piotrowi i jego następcom i

zapewnił, że „cokolwiek zwiążą na ziemi, będzie związane w niebie”. Z tego faktu płynie ich religijny autorytet i to, co zobowiązuje do religijnego spojrzenia oczami wiary na Kościół, Ojca świętego i ustanawianych przez niego pasterzy Kościoła.

Jak kiedyś uczniów, tak i nas dzisiaj pyta Chrystus: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Dziś żyje On w swoim Kościele. Za kogo Go uważamy?

Kim jest Jezus?

„Kim jest Jezus?” - „Ty jesteś preegzystującym i wcielonym Logosem, pierwszą Zasadą i Ideą świata. Ty jesteś zrodzony z substancji Ojca, między Tobą, a istotą Boga istnieje różnica wirtualna, ale nie różnisz się realnie od Jego istoty” - powiadają teolodzy. - A Jezus nadal pyta niedowierzająco: „Kim jestem?”



Koń

Zwierzę to ma swoje uprzywilejowane miejsce w mitologii i kulturze czasów starożytnych. Białe rumaki są symbolem bogini światła, a czarne — bogini nocy. Helios, bóg słońca, jest woźnicą białego, czterokonnego zaprzęgu. Symbol ten jest znany w symbolice sumeryjskiej, greckiej i rzymskiej. Natomiast chrześcijanie odnoszą go do zwycięskiego Zbawcy. Kapłani i naczelnicy plemion germańskich uważali końskie rzenie i parskanie za wyrocznię. W religii Hindusów koń jest symbolem bóstwa oraz całego świata. Wśród ludów starożytnych powszechna była wiara w moc chroniącą przed czarami, która znajduje się w końskich łbach. Tym można tłumaczyć umieszczanie ich na domach. Pismo Św. kilka razy mówi o koniu jako prawdziwym symbolu zwycięstwa. W niektórych miejscach Biblii zwierzę to przedstawiane jest jako symbol nieujarzmionej żądzy zmysłowej i dumnej, próżnej potęgi świata. Św. Janowi w Apokalipsie ukazują się czterech jeźdźców na koniach. Pierwszy z nich jedzie na białym koniu, jeździec ten to Chrystus, koń zaś oznacza zwiastuna Dobrej Nowiny, którą Zbawiciel zwycięża świat. Następnie ukazują się: symboliczna postać jeźdźcy wojny na koniu barwy ognia, postać głodu — na czarnym i postać śmierci — na trupio białym. Na grobach i przedmiotach w nich się znajdujących z okresu wczesnego chrześcijaństwa są liczne przedstawienia konia, który oznacza szybki bieg życia i zwycięskie dążenie do wiecznego celu.



TERTIO MILLENIO ADVENIENTE

Kościół nie może się przygotować do obchodu roku dwutysięcznego „w inny sposób, jak tylko w Duchu Świętym. To, co w „pełni czasów” dokonano się za Jego sprawą, może też tylko za Jego sprawą wyłonić się z pamięci Kościoła”.

Duch bowiem uobecnia w Kościele wszystkich epok i na każdym miejscu jedyne Objawienie przyniesione ludziom przez Chrystusa, czyniąc je żywym i skutecznym w duszy każdego człowieka: «Pocieszyciel, Duch Święty, którego Ojciec pośle w moim imieniu, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko co Ja, wam powiedziałem» (J 14,26).

45. Do najważniejszych zadań związanych z przygotowaniem Jubileuszu należy zatem ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego, który działa w Kościele zarówno w sposób sakramentalny, zwłaszcza poprzez Bierzmowanie, jak i za pośrednictwem licznych charyzmatów, zadań

i posług przez Niego wzbudzonych dla dobra Kościoła: „Jeden jest Duch, który rozmaite swe dary rozdziela stosownie do bogactwa swego i do potrzeb posługiwania, ku pożytkowi Kościoła (por. I Kor 12,1-11). Wśród darów tych góruje łaska Apostołów, których powadze sam Duch poddaje nawet charyzmatyków (por. I Kor 14).

Tenże Duch, sam przez się mocą swoją i wewnętrznym spojeniem członków jednocząc ciało, tworzy i nakazuje miłość wzajemną między wiernymi”.

Także w naszej epoce Duch Święty jest głównym sprawcą nowej ewangelizacji.

Ważnym celem będzie zatem ponowne odkrycie Ducha jako Tego, który

w toku dziejów buduje Królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie, działając ożywczo we wnętrzu człowieka i sprawiając, że w codziennym ludzkim doświadczeniu kiełkują już ziarna ostatecznego zbawienia, które nastąpi na końcu czasów.

c.d.n.

Jan Paweł II



Pieniński kolorowy świat

... Nad rwącą i spienioną wodą zielono - srebrną o białych grzywach Skaliste wznoszą się Pieniny Pysznąc się niezwykłą swą urodą To polskie, takie piękne góry: Jedna ze skał srebrno - różowa, tamta znów - siwa

Przeważnie jednak pienińskie skałki Szczycą się bielą nieskalaną I dumnie stoją już od wieków W zieleń głęboką strzelistych świerków górskich odziane.

I Trzy Korony i Sokolica, I szereg innych pienińskich gór, Są takie piękne niczym królowny jak w baśni - Króla górskiego „siedem cór”. Stojąc, w zachwycie spoglądają na swe odbicie w Dunajca toni A w piękny, złoty dzień sierpniowy Widoczne są w nim - „jak na dłoni”.

Wstęgą Dunajca opasane patrzą, jak płyną górskie tratwy I - śmieją się - uradowane widokiem rozbawionej „działwy”; i kolorowym tłumkiem miejskim na każdej tratwie z flisakami...

Tak. Śliczne są Pieniny O każdej porze nocy, dnia Więc każdy nimi się zachwycą, będąc na „spływie”, kiedy się da...

I - podziękujmy Bogu swemu, że stworzył tak cudowny świat!

...Pieniny, moje ukochane - To świeży, rześki, pachnący żywicznym lasem

wakacyjny i beztroski świat...

Katarzyna Wilczyńska

Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój...

Pokój rozumiemy na ogół jako brak wojny, a znane niegdyś stwierdzenie: „żyć w pokoju z każdym człowiekiem i z samym sobą” dla nas brzmi nieco archaicznie. Jak więc rozumieć Błogosławieństwo, które mówi, że człowiek prawdziwie szczęśliwy to ten, kto wprowadza pokój?

Hebrajskie słowo „salom”, które jest użyte w Błogosławieństwie, oznacza przywrócenie czegoś lub kogoś do stanu pierwotnego, do dawnej czystości. Pokój — w znaczeniu biblijnym — to przede wszystkim harmonia codziennego życia w stosunku do przyrody, samego siebie i społeczeństwa. Jej źródłem jest postawa nieskazitelności w obliczu Boga. Innymi słowy, pokój to nienaganna postawa moralna, która przede wszystkim polega na zachowaniu sprawiedliwości i miłosierdzia.

Ta harmonia życia rodzi się z poznania i wypełnienia woli Bożej. Ale nie jest to jedynie dzieło człowieka. To dzieło Boga, Chrystusa, który pokonał grzech niszczący pokój. Dlatego do kobiety, nierządnic, widząc jej skrucę,

powie: *Twoje grzechy są odpuszczone (...). Twoja wiara cię ocaliła, idź w pokój!* (Łk 7,48,50).

Kim są ci, którzy wprowadzają pokój? To ci, którzy wybierają Chrystusa, przyjmują Go i chcą Nim żyć. To ci, którzy naprawdę chcą Jezusa z Nazaretu naśladować, być Jego przyjaciółmi. W Nim znajdują siłę pozwalającą pokonać grzech. Przede wszystkim grzech egoizmu. Znikają mury, które dotąd oddzielały człowieka od człowieka. W codziennym życiu objawia się to opanowaniem, życzliwością i dobrocią.

W wymiarze społecznym pokój polega na szacunku wobec innych, szczególnie tych, którzy myślą inaczej. Wyraża się także w duchu kompromisu wynikającego ze wspólnego poszukiwania Prawdy i Dobra.

Dlatego właśnie Ojciec Święty wielokrotnie podkreśla, że pokój między narodami rodzi się w rodzinach, wspólnotach koleżeńskich i zawodowych, a dopiero potem może kształtować stosunki wewnątrz państw i międzynarodowe.

ks. Z. Malacki – „Być z Chrystusem”

Udany urlop

Na Ibizie wszystkie twarze są opalone, w Adrii każdy ma promieniujący uśmiech, a w Tyrolu wszyscy przekraczają próg sklepu z „Szczęść Boże” na ustach. Na urlopie życzliwość należy po prostu do dobrego tonu i wszystkim przychodzi dość łatwo. Jeśli uda



się ten urlopowy nastrój zachować na dłużej, urlop z pewnością będzie udany.